

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 52 (10 223)

Poznań, poniedziałek 7 marca 1977

Cena 50 gr
● Wyd. A



LKS — Lech 0:0

Zasłużony remis z liderem tabeli

Rozegrane w sobotę na stadionie w Łodzi spotkanie o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy pomiędzy przodownikiem LKS i „czerwoną letarnią” tabeli i ligi jedenastką Lecha zakończyło się rezultatem bezbramkowym.

LKS: Tomaszewski, Polak, Bulzacki, Miłoszewicz, Galant, Dziuba, Ostalczyk, Sadek, Marchewka, Milczarski, Terlecki (od 63 min. Nowak).

Lech: Turek, Gut, Szewczyk, Barczak, Grzeskowiak, Napierała, Grobelny (od 65 min. Szpakowski), Milewski, Kasalik, Chojnacki, Justek.

Złotą kartkę otrzymał Gut za sfaulowanie Dziuby. Sędzią: A. Suchanek z Krakowa. Widzów około 18 tys.

Dokończenie na str. 6

Wojciech Fibak

dwukrotnie w finale w Monterrey

Wojciech Fibak dwukrotnie wystąpi w finale turnieju tenisowego WCT w Monterrey. W finale gry pojedynczej Fibak grać będzie z Amerykaninem Vitasem Gerulaitisem. W półfinale polski tenisista zwyciężył Amerykanina Billa Scanlona 6:4, 6:1.

Po raz drugi w finale turnieju w Monterrey Fibak wystąpi wspólnie z Australijczykiem Rossem Case w grze podwójnej. Przeciwnikami Fibaka i Case będą Amerykanie Scanlon i Bill Martin. (PAP)

Znów śmiertelny wypadek

Niki Lauda wygrał Grand Prix Afryki

Samochodowy wyścig formuły 1 pochlonał kolejne ofiary. Podczas rozgrywanego na torze Kyalami wyścigu o „Grand Prix” Afryki tragicznemu w skutkach wypadkowi uległ brytyjski kierowca Tom Pryce. Na 23 okrążeniu defekt samochodu Włocha Renzo Zorzi spowodował, że zatrzymał się on na poboczu toru. Samochód stanął w płomieniach, a w jego kierunku natychmiast ruszyli mechanicy i obsługa toru. Przebiegający przez tor komisarzy sportowych nie zauważył nadjeżdżającego z dużą prędkością Pryce i dostał się pod koła jego samochodu. Zderzenie okazało się tragiczne zarówno dla komisarza toru jak i dla kierowcy, który próbując uniknąć wypadku stracił panowanie nad wozem i zginął w jego szczątkach.

Wyścig toczył się jednak dalej, a jego zwycięzca został byłym mistrzem świata austriackim kierowcą Niki Lauda startującym na Ferrari. Na ostatnich okrążeniach wyprzedził on prowadzącego przez długi czas Brytyjczyka Jamesa Hunta (McLaren), który zajął ostatecznie czwarte miejsce. Drugi zameldował się na mecie Jody Scheckter (RPA) na samochodzie „Wolf”. Trzeci był Patrick Depailler (Francja) na „Tyrrellu”. (PAP)

R. Ackermann

skoczyła 195 cm

W drugim dniu halowych mistrzostw NRD w lekkiej atletyce w Berlinie najlepszy rezultat na świecie uzyskała w skoku wzwyż Rosemarie Ackermann, która pokonała w drugiej próbie wysokość 1,95. Jest to wynik lepszy od jej poprzedniego rekordu o 1 cm. (PAP)

Perspektywy przemysłu lekkiego • Budownictwo obiektów inwentarskich • Wykorzystanie kredytów na inwestycje

Posiedzenie Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 4 bm. Prezydium Rządu na swoim kolejnym posiedzeniu rozpatrzyło sprawy związane z rozwojem przemysłu lekkiego, przyjęło ustalenia dotyczące budownictwa inwentarskiego, a także omówiło niektóre problemy z dziedziny kredytowania inwestycji.

Minister przemysłu lekkiego przedłożył Prezydium Rządu informacje na temat założeń rozwojowych tej gałęzi gospodarki. W ostatnim czasie przebiegł lekki osłabienie tempa przyrostu produkcji; rozszerzany jest asortyment wytwarzanych wyrobów. Proces ten ulegnie w obecnym 5-

leciu dalszemu nasileniu. Choć dziwi zwłaszcza o tę branżę, na której produkcję jest największy popyt. Przewiduje się, że w latach 1976—80 ogólny poziom wytwórczości w przemyśle lekkim zwiększy się o 46,5 procent, natomiast w branżach takich jak odzieżowa, dziewiarska i jedwabniczo-dekoracyjna wzrost ten osiągnie 62—73 procent. Na mocy decyzji rządu o rozdysponowaniu tegorocznej rezerwy inwestycyjnej, przemysł lekki otrzymał środki, które pozwolą na podjęcie 18 przedsięwzięć polegających w dużym stopniu na modernizacji i rozbudowie obiektów przemysłowych. Powinno to umożliwić uzyskanie w 1980 r. dodatkowej produkcji o wartości 8 mld zł.

Prezydium Rządu, podkreślając dużą rolę przemysłu lekkiego w zaopatrzeniu rynku, a także w rozwoju eksportu, położyło nacisk na poprawę jakości produkcji.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono informacje resortu rolnictwa, która ilustruje stan realizacji decyzji o budownictwie inwentarskim, a także dalsze zamierzenia w tej sprawie. Prezydium Rządu wskazało na duże znaczenie

J. Szydłak u A. Kosygina

W Moskwie członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Aleksiej Kosygin, przyjął 4 bm. na Kremlu członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów PRL — Jana Szydłaka. Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na problemy rozwoju wszechstronnej braterskiej współpracy między Związkiem Radzieckim a Polską w świetle porozumień osiągniętych w wyniku wizyty w ZSRR w listopadzie 1976 roku partyjno-państwowej delegacji PRL.

PAP

Szef dyplomacji francuskiej zakończył pobyt w Polsce

Ogłoszenie wspólnego komunikatu

4 bm. na zakończenie wizyty oficjalnej w Polsce ministra spraw zagranicznych Republiki Francuskiej Louisa de Guiringaud — komunikat stwierdza, że rozmowy polsko-francuskie przebiegały w atmosferze tradycyjnej przyjaźni, jaka charakteryzuje stosunki między obu krajami.

Ministrowie Emil Wojtaszek i Louis de Guiringaud podkreślili doniosłe znaczenie spotkań na najwyższym szczeblu między obydwojema krajami oraz wyrazili swoje zadowolenie z wkładu, jaki do rozwoju polsko-francuskich stosunków wniosła karta zasad przyjaźni i współpracy między Polską i Francją podpisana w Warszawie, w czerwcu 1975 roku.

Obydwaj ministrowie — głosi komunikat — podkreślili konieczność umacniania i pogłębiania procesu odprężenia, w szczególności drogą pełnego i całkowitego wcielenia w życie wszystkich postanowień Aktu Końcowego KBWE.

Rozmowy wykazały daleko idącą zbieżność poglądów na większość omawianych spraw międzynarodowych. Obydwaj ministrowie — stwierdza dalej komunikat — podkreślili wagę, jaką ich rząd przywiązuje do dalszego

rozwoju współpracy między Polską i Francją.

Min. L. de Guiringaud zaprosił min. E. Wojtaszka do złożenia oficjalnej wizyty we Francji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

PAP

krótko

Podróż M. Soaresa

Wczoraj premier Portugalii M. Soares udał się do Paryża, rozpoczynając tym samym drugą fazę swojej podróży po stolicach krajów zachodnioeuropejskich. Dzisiaj Soares spotkał się z prezydentem V. Giscard d'Estaingiem, a następnie odbędzie wyczerpujące rozmowy z premierem Francji R. Barre. We wtorek Soares odwiedzi — jest w Bonn, skąd uda się do Hagi, Luksemburga i brukselskiej kwatery głównej EWG.

Oświadczenie komunistów

Dziennik „l'Humanite” opublikował wspólne oświadczenie Komunistycznych Partii Hiszpanii, Włoch i Francji w związku ze spotkaniem sekretarzy generalnych tych partii, S. Carrillo, Berlinguera i G. Marchaisa, jakie odbyło się 2 i 3 marca br. w Madrycie. Spotkanie to potwierdziło solidarność francuskich i hiszpańskich komunistów z walką KPH i wszystkich hiszpańskich sił demokratycznych o demokrację i budowę wolnej Hiszpanii.

tych przedsięwzięć dla rozwoju hodowli i produkcji zwierzęcej. Podstawową formą organizacji tej produkcji będą fermy przemysłowo-budowane w dużych gospodarstwach społecznych, przede wszystkim z prefabrykatów. W

Dokończenie na str. 2

Problemy kształtowania socjalistycznej świadomości

4 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR powołanej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa prof. dr. Henryka Jabłońskiego przez Sekretariat Komitetu Centralnego partii. W posiedzeniu wzięli udział: zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz, sekretarze KC — Ryszard Frelek, Andrzej Werblan, Zdzisław Zandarowski.

Posiedzenie Rady otworzył prof. H. Jabłoński, który podkreślił znaczenie działalności Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu dla wzbogacania wiedzy o procesach budowania socjalizmu w Polsce, dla doskonalenia praktyki kierowania rozwojem społecznym i kształtowania socjalistycznej świadomości.

Rada wysłuchała następnie informacji dyrektora Instytutu prof. dr. Andrzeja Werblana o dotychczasowym dwuletnim dorobku naukowym instytutu oraz o planach badań naukowych na najbliższą przyszłość.

Nad sprawozdaniem oraz planami prac rozwinęła się dyskusja, w której najwięcej uwagi poświęcono zadaniom poznawczym i ideologicznym wynikającym z uchwał VII Zjazdu PZPR.

Członkowie rady zapoznali się również z programem przedsięwzięć placówek naukowych KC PZPR związanych z 60 rocznicą Rewolucji Październikowej, który przedstawił i zastępca dyrektora Instytutu prof. dr. Włodzimierz Wesołowski. (PAP)

W. Brandt w USA

Przewodniczący SPD, były kanclerz RFN W. Brandt udał się wczoraj z tygodniową wizytą oficjalną do USA, w trakcie której przeprowadzi rozmowy z amerykańskim sekretarzem stanu C. Vance na temat stosunków dwustronnych i kontaktów obu państw z krajami rozwijającymi się. Nie wyklucza się możliwości spotkania Brandta z prezydentem USA J. Carterem i wiceprezydentem W. Mondale.

Nowe partie w RFN

Na arenie politycznej RFN następują przesunięcia. W Bawarii grupa niezadowolonych z polityki F. J. Straussa deputowanych CSU założyła Chrześcijańsko-Demokratyczną Unię Wyborczą (CDUW). W Brunziku grupa prawicowych socjaldemokratów zapowiada powołanie do życia Unii Socjaldemokratycznej (SDU).

Pomoc dla państw Afryki

Uczestnicy konferencji ministerialnej krajów arabskich i afrykańskich zatwierdzili wczoraj projekt dokumentu w sprawie pomocy krajów arabskich krajom afrykańskim — poinformował rzecznik konferencji. Projekt — przekazany specjalnej komisji do ostatecznego zredagowania — przewiduje zwiększenie

W Rumunii: 580 zabitych, 3200 rannych

W Bułgarii: 20 zabitych, 165 rannych

Fala wstrząsów sejsmicznych w Europie



Na zdjęciu: ekipy ratownicze przeszukują ruiny w Bukareszcie. Fot. — CAF

W piątek w późnych godzinach wieczornych przez Europę południową, południowo-wschodnią i częściowo środkową przeszła fala wstrząsów sejsmicznych o różnych natężeniach. Z doniesień agencji i wiadomości nadesłanych przez korespondentów PAP wynika, że epicentrum wstrząsów znajdowało się w Alpach Transylwańskich, 90 km na północ od Bukaresztu. Rumunia nacierpiała najbardziej, ale wstrząsy tektoniczne zarejestrowano także w Bułgarii, na Węgrzech, w Jugosławii, w Turcji, Grecji, we Włoszech oraz w radzieckiej Moldawii.

RUMUNIA

Trzęsienie ziemi w stolicy Rumunii i w całej południowo-wschodniej części tego kraju, które nastąpiło w piątek około godziny 21.30, miało siłę 7,5 stopnia w 12-stopniowej skali Richtera. Znacznie ucierpiały sam Bukareszt a także Ploeszti i Braszów. W innych miejscowościach szkody są mniejsze. Są liczne ofiary w zabitych i rannych. W całej Rumunii ogłoszono stan wyjątkowy.

5 bm. odbyło się robocze posiedzenie Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK pod przewodnictwem sekretarza generalnego RPK Nicolae Ceausescu. Posiedzenie poświęcone było w całości zadaniom, jakie wynikają z związku z trzęsieniem ziemi. Polityczny Komitet Wykonawczy stwierdził, że przede wszystkim należy wydobyc z ruin wszystkie ofiary trzęsienia ziemi, a także udzielić pomocy lekarskiej rannym. Pestanowiono powołać komisję specjalistów, które zajmą się ewakuacją budynków groźących zawaleniem. Dla osób, które utraciły dach nad głową, przeznaczy się mieszkania w niezasiedlonych jeszcze nowych budynkach oraz pomieszczenia w internatach uczelni.

☆

W piątek o godzinie 21.23 czasu miejscowego zadźrzała ziemia w Bukareszcie — pisał korespondent PAP Stanisław Lewandowski. Nagle zgasiło światło, zerwał się gwałtowny wichur, a z głębi ziemi dobywał się niemiłosierny grzmot. Wstrząsy trwały najwyżej minutę, ale gdy następnego dnia rano weszło słońce, oczom na

szym ukazał się obraz straszliwego zniszczenia — miasto wyglądało jak po ciężkim bombardowaniu. Główne ulice zamknięto dla ruchu, kraja nimi tylko kołujące samochody ciężarowych wywożące za miasto gruz.

Mimo wysokiej liczby ofiar, mimo że w prawie całej południowo-wschodniej Rumunii na skutek wstrząsów stanęły zakłady przemysłowe, nie zanotowano objawów paniki. Wojsko, milicja, załogi zakładów pracy — wszyscy włączyli się do ratowania ludzi zagrożonych.

Dokończenie na str. 2

Depesze z Polski

W związku z tragicznym w skutkach trzęsieniem ziemi w Rumunii, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wystosowali na ręce sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej i prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii — Nicolae Ceausescu oraz premiera rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii — Manea Manescu depesze z wyrazami głębokiego współczucia. (PAP)

P. Jaroszewicz uda się do Holandii

Na zaproszenie premiera Królestwa Holandii prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz złoży oficjalną wizytę w Holandii od 14 do 16 marca br. (PAP)

Wydalenie biskupa

Władze Ugandy wydalły z kraju dr W. Briana Merda, biskupa kościoła anglikańskiego w Kramoj (Uganda). Aresztowany dzień wcześniej, w chwili kiedy składał podanie o przedłużenie zezwolenia na pobyt w Ugandzie, został doprowadzony przez policję na pokład samolotu udającego się do Londynu. Nie podano przyczyn tego posunięcia.

Ludność USA i Danii

1 stycznia bieżącego roku Stanów Zjednoczonych zamieszkiwało 215 998 000 osób, a więc o 5,7 procent więcej niż w 1976 roku. Natomiast w tym samym dniu w Danii było 5 079 000 mieszkańców.

krótko

**WYRÓŻNIENIE ZBoWiD-owców
Z OBORNIA**

Liczące około 500 członków Koło ZBoWiD przy Wielkopolskich Fabrykach Mebli w Obornikach należy do najaktywniejszych w Poznaniu zakładachowych organizacji w przemyśle meblarskim. Okazją do podsumowania jego działalności było piątkowe (4 bm.) spotkanie aktywu koła z sekretarzem generalnym ZBoWiD — p. Jakubem Krajewskim, na którym obecny był prezes Zarządu Wojewódzkiego związku — Marian Jakubowicz i sekretarz KM-G PZPR — Stefan Żurawski. Za opiekę i pomoc udzieloną kołu wzięli na Wielkopolskich Fabrykach Mebli medal zbiorowy „Za zasługi dla ZBoWiD” — pierwszy tego rodzaju w województwie. Po dołnym medal otrzymał dyrektor WFM — Jerzy Pawlak.

W sobotę p. J. Krajewski spotkał się z ZBoWiD-owcami z poznańskiej Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji. (bop)

**ROCZNICA POWSTANIA ZWM
W WIELKOPOLSCIE**

W piątek, 4 bm. — w 32 rocznicę powstania Związku Walki Młodzieży w Wielkopolsce — przedstawiciele WK FJN, RW FSZMP oraz poznańskiej młodzieży złożyli wieńce pod obeliskiem ZWM-owców oraz pod pomnikiem PPR-owców na Cytadeli w Poznaniu. Uczestniczyli również Janka Stachowiak — członka organizacji młodzieżowej, zamordowanego przez reakcyjne podziemie. W poznańskim Pałacu Kultury odbyła się okolicznościowa wieczornica. W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. (kos)

**DRUGI POZNAŃSKI SUKCES
ARCHITEKTÓW Z WARSZAWY**

Rozstrzygnięty został rozpisany przez poznański Oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich konkurs na projekt zespołu uczelni artystycznych w Poznaniu. Brał w nim udział architekt z kilku ośrodków w kraju, którzy wykonali projekty obiektów dla Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych i Wyższej Szkoły Muzycznej w Morasku o łącznej powierzchni około 40 000 m kw. Za najlepszy uznano projekt trzech warszawskich architektów — Zdzisława Jońca, Janusza Olszewskiego i Ryszarda Trzaski. Jest to ich drugi sukces w Poznaniu, gdyż przed kilku laty wygrał konkurs SARP na projekt Teatru Muzycznego. (bop)

**POWSTAŁ MIEJSKI KOMITET
ZSL W POZNANIU**

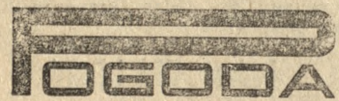
Podczas Miejskiego Zjazdu Delegatów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, który odbył się 4 bm. w Poznaniu, omawiano rolę i zadania Stronnictwa w obecnym miastu Poznania. Duże pole do działania miały przedstawiciele ludowej inteligencji technicznej, działacze oświatowi i kulturalni. Na terenie Poznania działa 27 kół miejskich ZSL skupiających 818 członków. Po wieloletniej przerwie powołano ponownie Miejski Komitet ZSL, w którego skład weszło 31 osób. Na czele Prezydium MK stanął prezes Jerzy Szukalski. Wiceprezami zostali wybrani: Jan Skrobisz i Jerzy Madaliński, sekretarzem Ksawery Kostrzewski. (emp)

**KONKURS KRONIK
GMIN I WOJEWÓDZTWA**

Rozstrzygnięto konkurs, zorganizowany przez redakcję dwutygodnika „Rada Narodowa. Gospodarka, Administracja” na konkursy terenowe. Nadesłano ich 156. Przy pomocy różnych środków wyrazu ukazują one najważniejsze wydarzenia, osiągnięcia i tradycje regionalne. W grupie kronik gmin jury przyznało 9 równorzędnych nagród, które przypadły m. in. gminom: Babjak (województwo konińskie) i Opatów (województwo kaliskie). W grupie kronik miast i gmin nagrodzonych zostało pięć prac, a wśród nich kronika miasta i gminy Góra w województwie leszczyńskim. Dwie równorzędne nagrody zostały przyznane w grupie miast wojewódzkich. Jedną z tych nagród uzyskała kronika województwa kaliskiego. Natomiast kronika województwa leszczyńskiego otrzymała jedno z trzech wyróżnień. (y)

**ZJAZD ZWIĄZKU
KOMPOZYTORÓW POLSKICH**

„O umuzykalnienie polskiego społeczeństwa” — pod takim hasłem obradowało 5 i 6 bm. w Warszawie XIX walne zebranie członków Związku Kompozytorów Polskich. W dyskusji dużo miejsca poświęcono na przyszłość kultury muzycznej w Polsce, a zwłaszcza problemowi jej jak najszybszego upowszechnienia. Zjazd wybrał nowe władze ZKP. Prezesem został ponownie dr Jan Stęszewski, wiceprezami: Witold Lutostawski i Augustyn Blech, sekretarzem generalnym — Władysław Słowiński. (PAP)



Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Lokalnie przelotne opady deszczu. Rano na południu mgły. Temperatura maksymalna od 5 stopni do 10 stopni. Wiatry umiarkowane i słabe północno-

zachodnie. Działalność słońca umiarkowana. Wiatr umiarkowany, wiatr umiarkowany.

Działalność słońca umiarkowana. Wiatr umiarkowany, wiatr umiarkowany.

Działalność słońca umiarkowana. Wiatr umiarkowany, wiatr umiarkowany.

Działalność słońca umiarkowana. Wiatr umiarkowany, wiatr umiarkowany.

Działalność słońca umiarkowana. Wiatr umiarkowany, wiatr umiarkowany.

Działalność słońca umiarkowana. Wiatr umiarkowany, wiatr umiarkowany.

Działalność słońca umiarkowana. Wiatr umiarkowany, wiatr umiarkowany.

Ochrona środowiska i warunków bezpiecznej pracy

**II Europejska Konferencja Związkowa
zakończyła genewskie obrady**

Przemówienie W. Kruczka

Wczoraj zakończyła w Genewie dwudniowe obrady II Europejska Konferencja Związkowa, której tematem były — przegląd sytuacji w zakresie ochrony środowiska pracy oraz kształcenie działaczy związkowych. W konferencji wzięło udział ponad 200 delegatów i obserwatorów reprezentujących 42 kraje centralne związkowe oraz organizacje międzynarodowe — Światową Federację Związków Zawodowych, Międzynarodową Konferencję Wolnych Związków Zawodowych i Światową Konferencję Pracy. W obradach uczestniczyła delegacja polska z przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych Władysławem Kruczkem.

Konferencja przyjęła szereg zaleceń dotyczących ochrony środowiska naturalnego oraz warunków bezpiecznej pracy. W komunikacie końcowym po

zytywnie oceniono przebieg konferencji, wyrażając poglądy, iż stanowiła ona istotny krok na drodze do jednolitego działania i pogłębiania współpracy

między centralami związkowymi Europy.

W dyskusji delegacji wypowiedzieli się za dalszym rozwijaniem kontaktów między związkami zawodowymi oraz podkreślali dużą wagę rozwoju współpracy międzyzwiązkowej dla dalszego umocnienia bezpieczeństwa i pokoju w Europie i świecie.

Zabierając głos w debacie generalnej, przewodniczący CRZZ W. Kruczek stwierdził iż poprzednia europejska konferencja związkowców stworzyła bazę do szerokiej współpracy między centralami związkowymi Europy, reprezentującymi odmienne systemy społeczne, wniosła liczący się wkład w proces odprężenia i umocnienia pokoju w Europie, wypracowała kierunki wspólnego działania związkowców Europy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego i środowiska pracy. Bilans dokonany w tym zakresie, który zawarty jest w opracowanych raportach, może napawać optymizmem, niezależnie od tego, że wiele spraw powinno być lepiej i skutecznie rozwiązanych. (PAP)

PRL — ZSRR

**30 lat współpracy
naukowo-technicznej**

Nie ma praktycznie takiej dziedziny polskiej gospodarki i nauki — od górniczej po badania kosmiczne — która w ciągu minionych 30 lat nie skorzystała z doświadczeń specjalistów radzieckich. Polska jest dziś w wielu dziedzinach partnerem Kraju Rad.

W przeddzień 30 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego porozumienia o współpracy naukowo-technicznej — 4 bm. w siedzibie ZG NOT w Warszawie odbyło się uroczyste spotkanie. Wzięli w nim udział aktywi TPPr, NOT, uczeni ze szkół wyższych, PAN i zaplecza naukowo-badawczego przemysłu, przedstawiciele resortów gospodarczych.

Spotkanie otworzył prezes NOT — minister Aleksander Konec.

Dorobek 30 lat współdziałania obu krajów przedstawił minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Sylwester Kaliski. (PAP)

Komunikat Państwowej Komisji Cen

Podwyżka cen kawy

Jak informuje Państwowa Komisja Cen — z dniem 7 marca br. dokonana zostaje zmiana dotychczasowych cen detalicznych kawy naturalnej. Ceny powszechnie kupowanych gatunków kawy palonej ustalono zostały następująco (za torebkę 10 dkg): kawa „Super” — 48 zł (cena dotychczasowa — 40 zł), a „Extra-Selk” — 60 zł (cena dotychczasowa — 50 zł). W podobny sposób wzrosną ceny kawy palonej w innych opakowaniach oraz ekstraktów kawy naturalnej.

Odpowiedniej podwyżce ulegają także ceny kawy podawanej w zakładach i placówkach gastronomicznych, klubach-kawiarniach i innych punktach konsumpcji kawy.

Kawa — w Polsce, podobnie jak we wszystkich innych krajach na szerszy strefy klimatycznej, jest produktem wyłącznie importowanym.

Luty w gospodarce Poznańskiego

**Powiększa się
grupa „dłużników”**

W ciągu dwóch miesięcy bieżącego roku przemysł województwa poznańskiego wykonał produkcję wartości 17,3 mld złotych, przekraczając tym samym zadania planowe o 1,3 procent. Wartość ponadplanowej sprzedaży sięga 220,2 mln złotych. Równocześnie jednak planu nie wykonało 11 jednostek. (w styczniu — 5), które zalegają z planem na ponad 93 mln złotych.

Wśród załóg, które nie wykonały planu znajdują się m. in. Swarzędzkie Fabryki Mebli, Fabryka Mebli w Obornikach, Meblarska Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, zakłady „Polsport” w Poznaniu, Zakład Wiodący Kombinatu „Metalplast” w Obornikach. Zakład Przetwórczy Kazeiny w Murowanym Gościnie i inne. Na ogół przyczyna nie wykonania planu jest brak surowców i materiałów oraz kłopoty transportowe.

Spółrosł całej produkcji przemysłowej Poznańskiego na rynek przeznaczono 45,9 proc. wyrobów a na eksport 9,8 proc., osiągając tym samym wyniki lepsze, niż w roku ubiegłym. Trzeba jednak zauważyć, że wśród 184 producentów aż 42 — w tym wielu producentów wyrobów rynkowych — osiągnęło sprzedaż niższą niż w roku ubiegłym. Jest wśród nich poznańska „Moderna” i „Polsport”, Fabryka Obuwia „Polania” z Gniezna, Fabryka Mebli w Obornikach. W kilku innych zakładach notuje

się stosunkowo niskie zaawansowanie eksportu. Jest tak na przykład w „Goplanie”, „Polenle-Lechii” poznańskim „Stomilu” i Wielkopolskich Zakładach Piwowarskich. Natomiast wszystkie zadania w przemyśle zrealizowano przy zatrudnieniu niższym niż zakłada plan, a cały przyrost produkcji osiągnięto poprzez wzrost wydajności pracy.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe przekroczyły zadania zarówno w zakresie obrotu globalnego (100,4 procent) jak i w produkcji podstawowej (100,3 procent), jednak zwiększyła się grupa tych przedsiębiorstw, które nie zrealizowały planu. W styczniu wśród 62 przedsiębiorstw planu nie wykonały tylko 3 a w lutym już 10.

W okresie dwóch pierwszych miesięcy tego roku oddano do użytku dla ludności nierolniczej 247 mieszkań o 751 izbach. Jest to mniej o 210 mieszkań w porównaniu do podobnego okresu ub. (map)

**Posiedzenie
Prezydium Rządu**

Dokończenie ze str. 1

mnijszych gospodarstwach zamieszkałych w tym czasie ustalen. Budownictwo inwentarskie, zwłaszcza w gospodarce społecznej, ożywiło się.

Prezydium Rządu rozpatrzyło informację Banku Handlowego o przebiegu wykorzystania kredytów na inwestycje proekspansyjne w 1976 roku. Stwierdzono, że w stosunku do roku 1975 zaznaczył się na tym polu istotny postęp. Na posiedzeniu zapadły decyzje zmierzające do wzmocnienia dyscypliny i kontroli efektywności wykorzystania kredytów, terminowej realizacji kredytowych zadań inwestycyjnych i szybkiego osiągnięcia projektowych zdolności wytwórczych. Podkreślono konieczność rozszerzenia sankcji finansowych w stosunku do tych branż i przedsiębiorstw, które nie wywiązują się należycie z przyjętych obowiązków. (PAP)

Fala wstrząsów

Dokończenie ze str. 1

banych pod gruzami i do przywrócenia normalnego życia. Wczoraj przy usuwaniu zniszczeń w Bukareszcie pracowało ponad 70 000 ludzi. Jest to od powiedź na apel partii, której Biuro Polityczne Komitetu Wykonawczego, z sekretarzem generalnym Nicolae Ceausescu kierując akcją likwidacji szkód spowodowanych klęską o rozmiarach nie notowanych w tym kraju od kilkudziesięciu lat.

Jak wynika ze wstępnych danych, podczas trzęsienia ziemi w Bukareszcie zginęło 508 osób, a 2 600 odniosło rany. W innych rejonach Rumunii zginęły 72 osoby, a 614 zostało rannych.

BULGARIA

Silne wstrząsy skorupy ziemskiej odnotowano na całym terytorium Bulgarii. W Sofii siła wstrząsów wyniosła 5-6 stopni w 12-stopniowej skali Richtera. W wielu rejonach kraju uszkodzona jest sieć elektryczna, wodociągowa, urządnia telefoniczne, telegraficzne i telewizyjne. Zostały uszkodzone również niektóre budynki; zwały się strąty odnotowano w miejscowościach nadnaddunajskich — miastach Swisztow i Ruse, gdzie uciurpiali na skutek wstrząsów domy mieszkalne, szkoły i zakłady przemysłowe.

Źródła oficjalne podały, że bilans trzęsienia ziemi na terytorium Bulgarii zamyka się liczbą 20 osób zabitych i 165 rannych. Dla zlikwidowania skutków trzęsienia ziemi i okazania pomocy jego ofiarom powołana została specjalna komisja, na której czele stoi wicepremier Sawa Dylbokow.

JUGOSŁAWIA

Podziemne wstrząsy, które w piątek wczoraszem przeszły falą przez całą Jugosławię, wyrządziły minimalne straty. Jednak ludność Jugosławii, która doskonale wie czym

**„Odgłosy” trzęsienia
odczuwalne w Polsce**

Warszawscy sejsmologowie dokonali wstępnych obliczeń dotyczących silnego trzęsienia ziemi, jakie 4 bm. w godzinach wieczornych wystąpiło w Europie południowej. Jak już informowaliśmy „odgłosy” jego odczuło także w kilku miejscach w Polsce. W Warszawie, Białymostku, Lublinie i Krakowie zakłóciły się żyrandole, a w wieżowcach zaczęły się przesuwać meble.

Jak poinformował kierownik obserwatorium sejsmologicznego na Wawelu — Maciej Mazur, fala sejsmiczna, wywołana trzęsieniem ziemi w Rumunii dotarła do Krakowa o godz. 20.24 min. i 8 sekund i notowano ją do godz. 0.30 w sobotę.

W Warszawie pierwszy impuls zarejestrowano o godz. 20.23 min. 41 sekund. Był on tak silny, że spowodował uszkodzenie jednego z galwanometrów, za pomocą których drgania ziemi zapisuje się na papierze sejsmograficznym. Mikro-wstrząsy trwały około 4,5 godziny z czego wynika, że fala sejsmiczna obiegła ziemię około 10 razy. W sobotę do godzin wieczornych obserwatorium w Warszawie nie zanotowało tzw. replik, czyli wstrząsów wtórnych. (PAP)

WĘGRY

W stolicy Węgier wstrząsy tektoniczne dały się odczuć w 13 i 14 dzielnicy. W Szolnoku siła wstrząsów dochodziła do 5 stopni w skali Mercalliego.

CSRS

Stacja sejsmologiczna w Bratysławie odnotowała wstrząsy, które miały epicentrum w Rumunii. W rejonie Koszyc i Bratysławy wstrząsy te miały siłę około 3 stopni w 12-stopniowej skali Richtera. Nie spowodowały one większych strat.

MOŁDAWSKA SRR

Fala wstrząsów sejsmicznych obiegła również radziecką Mołdawię. W stolicy tej republiki — Kiszyniowie, wstrząsy osiągnęły siłę 7 stopni w skali Richtera, a w południowych rejonach republiki — 8 stopni. Nie zanotowano ofiar w ludziach.

O wstrząsach tektonicznych donoszą z Stambułu, Aten i Rzymu. Według dotychczasowych danych, najsilniejsze były wstrząsy w Stambule oraz w Salonikach. Nie spowodowały one ofiar w ludziach, a zniszczenia są nieznaczne.

Komunikat PAP

W związku z trzęsieniem ziemi, jakie nawiedziło Rumunię, Polska Agencja Prasowa została upoważniona do poinformowania, że przebywającym w tym kraju obywatelom polskim nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Wszyscy oni mają zapewnioną stałą opiekę ze strony Ambasady PRL w Bukareszcie. Chętnym zapewnił powrót do kraju. (PAP)

**Premier Izraela
w Waszyngtonie**

Wczoraj opuścił Tel Awiw udając się z 3-dniową wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych premier Izraela Icchak Rabin. Agencja Reutersa przypomina, że Rabin jest pierwszym z przywódców państw objętych konfliktem bliskowschodnim, który składa wizytę w Waszyngtonie. (PAP)

„Koziołki”

LOSOWANIE I
2, 4, 22, 32, 35 (46)

LOSOWANIE II
8, 25, 40, 47, 49 (5)

Końcówka band. 98669

„Toto-lotek”

LOSOWANIE I
11, 19, 29, 31, 36, 49 (32)

LOSOWANIE II
2, 16, 20, 29, 31, 34

Końcówka banderoli 3066

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejssierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.



Olga Lipińska jest niewątpliwie pierwszą damą telewizyjnej rozrywki. Jej znakomite pomysły, doskonała znajomość telewizyjnego warsztatu i umiejętność inspirowania aktorów przyniosły sukces kolejnym, przez nią realizowanym, programom. Ma ich w swoim dorobku wiele, wystarczy wymienić „Zieloną gęś”, „Gallux-Show” czy „Właśnie leci kabarek”. Ostatnio Olga Lipińska wraz z Wojciechem Pszoniakiem tworzy sympatyczne acz niefrasobliwe „jury” w programie „Parada blagierów”. Na zdjęciu: Olga Lipińska na planie „Kabareku”.

Fot. CAF — Radkiewicz

Także ze środków NFOZ

W Lesznie będzie budowany szpital wojewódzki

Podjęta została rządowa decyzja o wybudowaniu w Lesznie Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego. Ma on być ukończony około roku 1983; będzie wtedy posiadać

900 łóżek oraz rozbudowaną część diagnostyczną, zarówno dla pacjentów hospitalizowanych, jak i dochodzących do zespołu poradni specjalistycznych. Przy szpitalu powstanie

również Medyczne Studium Zawodowe. Budowa szpitala i jego wyposażenie będą dofinansowane z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

W nowym Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym prócz części szpitalnej znajdują się również poradnie: internistyczna, kardiologiczna, chirurgiczna, onkologiczna, ortopedyczna, ginekologiczna, diagnostyczna urologiczna, neurologiczna, chorób zakaźnych, przeciwgruźlica, psychiatryczna i przeciwalkoholowa. Wszystkie budynki szpitala: poradnie, studium zawodowe z internatem, hotel dla pielęgniarek oraz obiekty gospodarcze zostaną zbudowane na terenie 14-hektarowym, na północno-wschodnim krańcu Leszna — między ulicami Podlasie i Sobieskiego.

Ostateczny kształt planów szpitala — opracowanych przez Biuro Projektów Służby Zdrowia, Oddział we Wrocławiu — zostanie ustalony niebawem na spotkaniu projektantów z konsultantami wojewódzkimi służby zdrowia w Lesznie oraz z ordynatorami obecnych szpitali w tym województwie. (tt)

ESTRADA

„Manhattan Transfer” i echa z Kołobrzegu

Janis Seigel, Laurel Masse, Tim Hauser i Alen Paul — tych czworo nowojorczyków, najbardziej znaczących przedstawicieli światowego show-businessu zgromadzeni na niedawnych Międzynarodowych Targach Płyty i Wydawnictw Muzycznych w Cannes (MIDEM-77) uznali za rewelację imprezy. Zdaniem fachowców ów kwartet stanowiący grupę „Manhattan Transfer” ma się okazać już w bieżącym roku najlepszym zespołem rozrywkowym na świecie. Na ile przewidywania te się sprawdzą, okaże się za kilka miesięcy. Na razie możemy być ukontentowani, iż dzięki operatywności „Pagartu” i „Estrady” poznańskiej, amerykańską grupę — nim ewentualnie zawojuje ona świat — miała okazję obejrzeć publiczność Poznania (na 2 koncertach w miniony piątek — 4 bm.).

Przyznać trzeba, iż była to porcja bardzo dobrej rozrywki. Nietypowe, lecz interesujące brzmienie zespołu, bezbłędna intonacja, wszechstronność repertuarowa (od sentymentalnych utworów z lat czterdziestych wykonywanych w stylu rewersów, przez spokojne ballady i dynamiczne rock and rolle i piosenki w rytmie reggae, po dowcipne pastisze muzyczne) — przybrane atrakcyjnymi elementami aktorsko-tanecznymi stworzyły widowisko — show, jakiego nigdy dotychczas w „Arenie” nie oglądaliśmy. Szczególnie imponowały mi: artystyczna wszechstronność członków „Manhattanu” (każdy z nich doskonale śpiewał, tańczył, grał i bawił publiczność jednocześnie) oraz niesłychanie żywe tempo programu.

Minusy, czy raczej minusy — zresztą niezależny od wykonawców — występ? Fakt, że nie wszystkie ruchy i gesty, czytelne na parterze widoczne były w amfiteatralnej części: rezultatem — częste salwy śmiechu parteru i... cisza tyłu.

W sumie jednak była to lekcja estradowego kunsztu.

Udany okazał się również półrecital Danuty Rinn, który — prowadzony dowcipnie przez Andrzeja Zaorskiego — wypełnił pierwszą część imprezy. (wie)

Obotnie koncerty w poznańskiej „Arenie” miały atmosferę nieco wspomnieniową i prowadzone były przez znanych nie tylko z estrady — Krystynę Loskę i Janusza Budzyńskiego w stylu festiwalowej gali. W programie „Henryk Debach zaprasza” zaprezentowano bowiem całą serię popularnych piosenek, które w większości — podobnie jak ich wykonawcy — zdobyły złote i srebrne laury na kołobrzesckim festiwalu piosenki żołnierskiej.

Publiczność lubi posłuchać „jak dzwonią piosenki w mundurze”, tym bardziej, że ich wykonawcy sympatycznie i z odpowiednim zaangażowaniem „śpiewająco wypielniali swoje zadanie”. Obok zespołu „Pro Contra” wystąpili m. in. Ewa Snieżanka, Nina Urbano, Irene Wozniak, Krzysztof Cwynar i Adam Zwierny, a tych, których nie było (np. Krzysztofa Krawczyka), jak zwykle dopełniał i z dobrym skutkiem wokalem „zastąpił” bardzo lubiany parodysta Andrzej Bychowski.

Artystyczny kształt koncertu był jednak przede wszystkim zasługą bardzo żywo kontaktującego zarówno z muzykami jak i z publicznością, dyrygenta — Henryka Debicha. Prowadzona przez niego od 1952 Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi towarzyszyła piosence na niejednym już festiwalu — w Kołobrzegu, Opolu, Sopocie, Zielonej Górze... A muzycy z orkiestry Debicha (np. Jacek Malinowski, Andrzej Żyła) mają w dorobku kompozycje, które stanowią interesujące punkty każdego estradowego programu. (kos)

To nie przypadek, chyba że idea oddziałów pracy chronionej dla kobiet ciężarnych zrodziła się u nas, w Polsce. I to na kilka lat wcześniej, zanim wszedł w życie Kodeks Pracy, mocą prawa nakazujący specjalną opiekę nad przyszłą matką. Nie na darmo od dawna już istnieje w polskiej szkole rehabilitacji, która kładzie wielki nacisk na wszelkie społeczne działania zapobiegające chorobom. Zorganizowane oddziały pracy chronionej także profilaktycznie zapobiegają przedwczesnym porodom, stwarzając przyszłym matkom po prostu wygodne, a nawet, jeśli się da, komfortowe warunki pracy.

Nieprzypadkowo również ta forma specjalnej opieki nad macierzyństwem została zapoczątkowana w przemyśle lekkim i w Łodzi. W resorcie tym 68 proc. załóg stanowią kobiety, a w branżach odzieżowej i dziewiarsko-pończosniczej odsetki kobiet sięgają aż ponad 80 proc. zatrudnionych. Mnogość coraz atrakcyjniejszych towarów, na które — jak obliczyli statystycy — wydajemy co 5 złotych, zmusza nas do przemyśleń o tym, jak zapewnić im pracę. Wszyscy bowiem — przedstawiciele związków, służba zdrowia i kierownicy administracyjni — zgodnie zwracają uwagę na duże przemęczenie większości pracowników. Składają się na nie takie czynniki, jak: konieczność łączenia pracy zawodowej z domową, 2-zmianowy, a nawet po części 3-zmianowy system organizacji pracy oraz męczące do niej dojazdy. Wśród wielu osiągnięć socjalnych ubiegłej 5-letki mieszczą się także oddziały pracy chronionej, przeznaczone głównie dla kobiet ciężarnych.

Rodowód tej pożytecznej medycznej — socjalnej inicjatywy można też zobaczyć w znacznym szerszym kontekście — społecznym i cywilizacyjnym. Prof. Józef Sieroszewski, wie-

oletni dyrektor Instytutu Ginekologii i Położnictwa w Łodzi, sprawujący naukowy patronat nad oddziałami, opowiada, że gdy w 1945 r. do Łodzi przyjechał, zwrócił uwagę, iż kobiety rodzą tu „gorzej”, tj. ze znacznie większym wysiłkiem. Wskaźniki przedwczesnych porodów przedstawiały się wówczas w Łodzi katastrofalnie. Wiadomo — skutki wojny i przedwojennej jeszcze spuścizny. Po wielu latach — statystyka się poprawiła, lecz w dalszym ciągu niepokoi. Łódź ma największy

Polski wynalazek

Oddziały pracy chronionej dla przyszłych matek

W Polsce wskaźnik umieralności niemowląt (24 promille) i największy odsetek wcześniactwa. Jakkolwiek nauka jeszcze nie wie na ile na ten stan rzeczy składają się warunki pracy a na ile wielkie miejskie warunki życia, to nie ulega wątpliwości, że te dwa kompleksy przyczyn — wpływają na przebieg ciąży i macierzyństwa. W tym świetle wyraźnie rysuje się znaczenie prawnej ochrony matki i dziecka zawartej w Kodeksie Pracy. Stąd pilny nakaz dla medycyny przemysłowej oraz całej zakładowej pracy socjalnej.

W przemyśle lekkim istnieje obecnie 16 zorganizowanych oddziałów — pracy chronionej, nie licząc licznych stanowisk pracy chronionej i lżejszej. W tych też zakładach pracy, gdzie one istnieją, praktyczna opieka nad macierzyństwem, począwszy od wczesnego okresu ciąży, trudności nie następuje. Pierwszy oddział powstał w 1971 r. przy zakładach „Merinotex” w Toruniu, dru-

III Wiejski Kiermasz

Plastyki w Żydowie

Sztuka

blisko odbiorcy

W Żydowie koło Gniezna od 4 do 10 marca odbywa się Wiejski Kiermasz Plastyki. Organizatorami jego są Państwowe Gospodarstwa Rolne, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych, Urząd Wojewódzki w Poznaniu, poznańskie środowisko plastyczne oraz redakcje poznańskich dzienników. Komisarzem artystycznym kiermaszu jest artysta-plastyk Leszek Kostecki. Impreza jest bardzo cenną formą upowszechniania sztuki, praktyczną realizacją hasła „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką”. Spotkanie z plastyką w Żydowie umożliwia szerokim rzeszom odbiorców zetknięcie się z wartościową sztuką współczesną. Jest to już trzeci kiermasz w Kombinacie PGR Żydowo. W pałacu w Niechanowie, należącym do Kombinatu jest stała galeria obrazów pochodzących z poprzednich kiermaszów. Dzieła ekspozowane na kiermaszach zawisły także w mieszkaniach pracowników Kombinatu.

Na III kiermaszu zaprezentowano prace międzynarodowego pleneru malarskiego „Zielone Zagłębie 76”. Szczególną atrakcją dla licznie przybyłych nań było wczorajsze losowanie wśród publiczności dziewięciu obrazów, zakupionych przez mecenasów kiermaszu i ofiarowanych przez artystów. Dziesiątym, losowanym obrazem był olej „Morze” Zygmunta Gromadzińskiego, praca, która uzyskała największą liczbę głosów publiczności (zakupił ją „na pniu” dla kiermaszu Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu).

Z wielkim aplauzem spotkał się także wczorajszy występ w Domu Socjalnym Kombinatu PGR Jerzego Ofierskiego. Z pokazem autorskim wystąpił również Stanisław Mrowiński, rysując karykatury pracowników Kombinatu. (bran)

gi z kolei w 1972 r. — przy zakładach Przemysłu Pończosniczego „Sandra” w Aleksandrowie pod Łodzią. Do 1980 r. kilkanaście dalszych przedsiębiorstw przemysłu lekkiego zamierza utworzyć podobne oddziały.

Zwiedzaliśmy 3 spośród łódzkich oddziałów: przy starych, zakładach włókienniczych im. Harnama, przy nowoczesnej, znanej fabryce dziewiarskiej „Olimpia” oraz przy wspomnianej „Sandrze”. Wszędzie — pracujące kobiety bardzo sobie chwalą warunki za-

Zapalniczki

czekają

na zamówienia handlu



Dziennikarz tygodnika „Perspektywy” stwierdza w artykule „Hektary z dymem” (nr 5, 4 lutego 1977), że przyczyną nadmiernego używania zapalek jest m. in. wzrost liczby wypalanych papierosów i brak w handlu tanich zapalniczek. Takie właśnie, po 23 złote — informuje w liście do naszej redakcji jeden z czytelników — wytwarzała poznańska Spółdzielnia Pracy „Perfecta”. Skoro znajdowały one wielu nabywców, dlaczego zaniedbano ich produkcję?

Głównym odbiorcą owych zapalniczek, prezentowanych każdego roku na różnego typu giełdach handlowych, był „Ruch”. Składał on zamówienia do czasu, gdy zyskał możliwość uzupełnienia dostaw importem. Chińskie zapalniczki, w cenie 35 złotych, były znaczną konkurencją dla wyrobu „Perfecty”. Równocześnie przemysł krajowy rozpoczął produkcję zapalniczek gazowych, dla wielu nabywców bardziej atrakcyjnych. Obecnie wszakże nie ma w sklepach ani zapalniczek chińskich ani zapalniczek z poznańskiej spółdzielni. Są inne, ale droższe.

„Perfecta” rozpoczęła produkcję tanich zapalniczek w 1967 roku, zakończyła natomiast pięć lat później. W tym czasie łączne dostawy przekroczyły 2 miliony sztuk. Produkcja nie należała do nadzbyt trudnych, nie wymagała kosztownego oprzyrządowania, starczyło surowca — taśmy aluminiowej. Można było ją rozwijać, ale wobec braku zamówień należało wstrzymać.

Po reorganizacji „Perfecta” znalazła się w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Wyrobów Metalowych i Elektrotechnicznych „Elektromet”. Rozmawialiśmy z jej prezesem, Bolesławem Jurkiem, o tanich zapalniczkach. Zapewnił, że spółdzielnia gotowa jest na nowo podjąć ich produkcję, jeśli otrzyma odpowiednie zamówienia z handlu, sięgające 500 000 sztuk. Tę konkretną propozycję, jak i pozostałe, polecamy uważnie zainteresowanym przedsiębiorstwom.

Wartość produkcji rynkowej „Elektrometu” w cenach detalicznych przekroczy w bieżącym roku 215 milionów złotych. Obejmuje ona również kilka wyrobów, których dostawy mogłyby być znacznie większe. Są to m. in. niektóre wzory zabawek, koszyki do szklanek z taśmy aluminiowej, tacki kuchenne i podstawki pod szklanki z barwną litografią.

Na przykład w produkcji tacek kuchennych wykorzystuje się odpady, by w pełni wykorzystać surowce. Handel zamówił dotychczas 20 000 sztuk, możliwości spółdzielni sięgają natomiast 300 000. Podobna rozbieżność dotyczy gładkich i grzanych koszyków do szklanek. Podpisane umowy opiewają na około 250 000 sztuk, „Elektromet” gotów jest dostarczyć jeszcze raz tyle. Kamieni do zapalniczek, dobrej jakości, spółdzielnia produkuje 300 000 do 500 000 opokań miesięcznie. Ich dostawy mogłyby podwoić, a po zaspokojeniu potrzeb handlu krajowego, podjąć eksport.

Spółdzielnia nie może produkować na magazyn, czeka za tem na zamówienia handlu, większe od obecnie przezeń składanych.

ANDRZEJ PIECHOCKI

równując obecne warunki dla młodych matek z ciężką sytuacją swej młodości. Dowiadujemy się również, że tutejsza produkcja — konfekcjonuje się tu odzież dziecięcą z resztek tkanin — przynosi wcale pokładne dochody.

Oddziały pracy chronionej przy „Olimpii” i „Sandrze” ze względu na większe możliwości — a po części i potrzeby tych przedsiębiorstw — są bardzo zbliżone do wzorca idealnego, jeśli w ogóle wolno o takim mówić. Mają one dobre zaplecze socjalne: na-

czy ciężka? Jakiekolwiek warunki pracy należą do uciążliwych w ścisłym, niepotoczonym tego słowa znaczeniu? — te sprawy nigdzie na świecie nie są do końca znane. Rzecz także w tym, aby nauczyć dziewczyny higieny życia, a często są to bardzo młode, niedawno przybyłe ze wsi do miasta kobiety.

Wyniki? Choć trudno jeszcze w tym względzie o w pełni zweryfikowane, miarodajne wnioski, to faktem jest, że wszędzie tam gdzie istnieją oddziały, liczba przedwczesnych porodów spada dwukrotnie. Faktem jest również, że pracownice nie denerwują się, jeśli nie są w stanie wydajnie pracować; nie muszą kępować się współtowarzyszy pracy, nie czują się w pracy — jak bywało — niczym „pięte koło u wozu”. Przeciwnie — mają poczucie własnej przydatności.

Dyrektor „Olimpii” — Mirosław Skorupski — zaznacza, że utworzenie oddziału pracy chronionej jest korzystne dla produkcji, mimo że nie sposób operować tu wyłącznie wymiarami ekonomicznymi. Bo przedtem — stwierdza — majstrowie, brygadziści nie wiedzieli co zrobić z pewną grupą pracownic. Dyrektor zakładów im. Harnama — Zdzisław Łuczak — mówi, że właśnie niski poziom techniczny przedsiębiorstwa skłania do tym większej troski o sprawy bytowo-socjalne.

Związek zawodowy i resort przemysłu lekkiego konsekwentnie też idą za „własnym ciosem” w celu spopularyzowania oddziałów we wszystkich swoich przedsiębiorstwach, doświadczenia te można też tylko polecać innym kobiecym zakładom pracy i branżom.

BOŻENA PAPIERNIK

TEATRY

TEATR POLSKI (Scena Propozycji) — g. 17.30 „Krzysztof”, g. 20 „Terminator”.
NOWY — g. 19 „Zabawa jak nigdy”.

KINA

APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Z przyżuciem oka” (fr. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Płonący wieżowiec” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „40 karatów” (USA 15 l.), g. 20 „Noćny kowboj” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Deszcz nad Santiago” (fr. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Ucieczka przez pustynię” (fr. 15 l.), g. 20.15 „Dziwczyną inną niż wszystkie” (ang. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30 MDKF „Kłaps” (s. zamknięty), g. 20 Oddział (USA 15 l.).
MALTA — g. 17 MDKF — s. zamknięty, g. 19.30 „Cezar i Roza” (fr. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 20 „Sędzia z Teksasu” (USA 18 l.), g. 17.45 — s. zamknięty.
OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Noce widma” (ang. 18 l.).
OSIEDLE — g. 14.30, 17, 19.30 „Skazany” (bułg. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Tredowata” (pol. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Ptaki ptakom” (pol. 12 l.), g. 20 „Rafferty i dziewczyny” (USA 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 „Gehenna” (pol. 12 l.).
TĘCZA — s. zamkn. DKF „Hilopolit”.
WARTA — g. 10, 16 „Powodzenia, stary!” (fr. 15 l.), g. 12, 14, 18, 20 „Dagry” (norw.-pol. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Konie Valdeza” (wł.-hiszp.-fr. 15 l.).
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-17.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krysiewicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 1; dyżurujący: lekarz psychiatra, psycholog, Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kornicka 24, Słowiańska, Starołęcka 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Zespół Rozrywkowy Rogzł. Katowickiej; 9.05 Dla kl. I i II (jęz. polski); 9.50 W marcu jak w garncu; 9.30 Laureaci konkursów nagran radiowych muz. lud. Priz — Bratysława; 10.05 Tęcza z różnych epok; 10.30 „Chłopcy” — pow.; 10.40 Pół wieku big-bandów jazzowych; 11.15 Muzyka polska; 11.30 Opole na muz. antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Kwadrans z V. Vincze; 13.15 Dom i my; 13.35 Wieść tańcy i śpiewa 14.03 Utwory popularne — „Warszawskie smyczki”; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 J. Ptaszyn-Wróblewski — przedstawia; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta Katowice — ma glos; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Tydzień kultury języka — Język polski w szkole; 18 Muzyka i Aktualna; 18.33 Przeboje z interstudia — plebiscyt 8 rozgłośni; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Muz. pocztówki z Francji; 20.05 Naukowy rolnik; 20.25 Koncert życzeń; 21.15 „Scena i film”; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.23 600 sek. z H. Jankowskim; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital J. Strzeleckiej; 23.10 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 Muzyka na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.35 My 77; 8.45 Muzyka spod strzechy — Harmonie; 9 Nowe nagrania pianistów B. Kawali; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Moje życie z Marlonem Brando” — pow.; 10.20 Utwory ork. C. Nielsena; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 Dla kl. VI (geografia);

Kalejdoskop POZNANSKI

Zima — to tytuł poplenerowej wystawy prac uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Poznaniu, która trwać będzie do 15 marca br.; gościnnie użyczyło jej Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania w swoim salonie wystawowym przy Starym Rynku 10. (len)

Modernizację trzech odcinków ulic i dróg przeprowadza się w Czerwonaku. Utworzona jest tam ul. Okrężna i Zródlana, poprowadzona jest ścieżka rowerowa od ul. Kolejowej do Owieńsk. (bop)

Krytycznym okiem

Cierpliwości — pod prąd

Codziennie rano kolejka osób reklamujących rachunki za prąd ustawia się przed oddziałami inkasa Zakładu Energetycznego Poznań przy ulicach Grobla i Nowowiejskiego. Dyskusjom w kolejkach towarzyszą rachunki, kartki z aktualnymi stanami liczników, nerwowe spoglądanie na zegarki. Mnożą się uwagi i gesty nie wymagające komentarza.

A zaczęło się z chwilą wprowadzenia systemu komputerowego obliczania należności za prąd (o szczegółach pisaliśmy kilkakrotnie). Wprowadzając go jednak, nie przewidziano społecznych skutków zaangażowania komputera do tych obliczeń. „Sypie” on teraz niespodziankami, które wyrażają się w setkach reklamacji dziennie, podczas gdy dawniej ich liczba nie przekraczała 20. Trudno się jednak dziwić utyskiwaniom i pretensjom mieszkańców, jeśli proponowane im do zapłaty sumy budzą zasadnicze wątpliwości, a nowy kształt rachunku nie pozwala przeciętnemu odbiorcy zorientować się w zasadach funkcjonowania ponoć znakomitego systemu SAFO.

Sytuacja taka trwa kilka tygodni i nie się — niestety — nie zmienia. Pisała na ten temat „Gazeta Zachodnia” 9 lutego. Przez prawie miesiąc poznański Zakład Energetyczny nie potrafił jednak uporać się z należytą obsługą klientów i nadal zawodzi organizacyjnie. Kolejki przy ulicach Grobla i Nowowiejskiego są nadal długie — poprawa sytuacji jest więc znikoma lub żadna. Czy rzeczywiście nie można jej zmienić? Może trzeba ustalić stosowniejsze godziny przyjmowania reklamacji, bo obecnie tylko w środę (10-17) uwzględniają interesy osób pracujących, może trzeba zaangażować więcej osób do załatwiania reklama-

Spotkania artystów z mieszkańcami

Wolna sobota w „Orbicie”

— Przyjdźcie, tu jest na medal. — Pospieszcie się na koncert jazzowy. Tej treści telefony wysyłali uczestnicy sobotnich imprez w „Orbicie” do swoich znajomych. Deszczowa i wietrzna pogoda odstraszała wprawdzie od wyjścia z domu, lecz frekwencja na „12-godzinny spotkaniu z artystami Winograd” nie za wiodła.

W Domu Kultury „Orbita” na Osiedlu Kosmonautów najwcześniej, bo w godzinach przedpołudniowych w muzykalną podróż dookoła świata wybrały się dzieci. Przewodnikiem był aktor Teatru No-

wego — Andrzej Lajborek. Rodzice przyszli na koncert arii operowych, które śpiewali artyści Opery Poznańskiej. Miłośnicy teatru w sali widowiskowej obejrżeli spektakl poetycko-muzyczny Marii Jasnorzewskiej — Pawlikowskiej pt. „Dancing” w wykonaniu aktorów Teatru Nowego, później wystąpił kabaret „Sito”.

Nikos Filaktos — młody kompozytor, zebrał wiele braw za przygotowany i wykonany przez siebie program „Grecja w muzyce i piosence”. Na zakończenie wieczoru odbył się koncert jazzowy grupy „Warsztat”, zadowolonej w „Orbicie”. Ten sam zespół jaz-



Wyróżnienia dla społeczników z Nowego Miasta

Wartość czynów społecznych wykonana w ubiegłym roku przez mieszkańców Nowego Miasta została znacznie przekroczona. Na planowane np. 17 mln zł w grupie prac konserwacyjno — porządkowych zrealizowano 19,2 mln zł. Dobre wyniki osiągnięto także w pracach inwestycyjno-rentowych. Pierwotnie planowaną wartość — 7 mln zł przekroczono o 2,3 mln zł. Zeszlornocne czynny nowomieskiejskich zakładów pracy, mieszkańców, szkół i organizacje społecznych przyniosły konkretne korzyści, m. in. wykonano nawierzchnię na ul. San domierskiej, wybudowano trzy place zabaw — w Glu-

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia, sem. 2; „Związki siarki”; 13.25 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia, sem. 2; „Plażniści i obłecni”; 15.30 — NURT — Nauki polityczne; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Zwierzytnie”; (kol.); 17.55 — „Pan we fraku”; — program rozrywk.; 18.10 — „Znaki szczególne” — odc. 2 pt. „Rozbitek” — film ser. prod. TP (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Telewizji — Walentyn Azernikow; „Trzeciego wyjścia nie ma” (kol.); 21.55 — „Camerata” — magazyn muzyczny; 22.30 — „Drogi pokoju” — program publ. (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.35 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, 1, 20; Spotkamy się raz jeszcze — Programy Naczelnej Redakcji Pu blicystyki Kulturalnej, które uzyskały wysoką ocenę widzów; 16.05 — 3 razy piosenka (kol.); 16.15 — „Naga przed miastem” — film dok. (kol.); 16.45 — „Intergrafia 76” — film dok. o wielkiej międzynarodowej imprezie plastycznej (kol.); 17.10 — 3 razy piosenka (kol.); 17.20 — Godzina Aliny Obidniak; 18.10 — „Tańczycy, tańczcie!” — rep. z Międzyznar. Kon kursu Tańca Towarzystwa w auli Politechniki Warszawskiej (kol.); 18.25 — 3 razy piosenka (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — XI Halowe Igrzyska z Balladą, cz. I — program rozrywkowy; 21.30 — Sam na sam z Franciszkiem Starowojem (kol.); 22.20 — „24 godziny” (kol.); 22.30 — XI Halowe Igrzyska z Balladą, cz. II — program rozrywkowy; 23.10 — NURT — Matematyka.

Usuwanie szkód wichury

W piątkowy wieczór i sobotę przeszła nad Wielkopolską fala silnych wiatrów, która spowodowała pewne utrudnienia w komunikacji oraz sporo szkód w sieci energetycznej.

Stare, zeschnięte drzewa, co sygnalizowali nam czytelnicy, powalił wiatr, tworząc niebezpieczne przeszkody w ruchu kołowym.

W samym tylko Poznaniu — jak nas poinformował dyżurny inżynier Rejonowej Dystryktu Ruchu Zakładu Energetycznego Poznań, Marek Kaniewski — zgłoszono 190 uszkodzeń spowodowanych piątkowo-sobotnią wichurą. Wiatr zniósł 7 słupów energetycznych, zerwał linie niskich napięć w 61 miejscach, uszkodził ponad 120 łaczy przydomowych. Przez całą wolną sobotę i niedzielę, a także dzisiejszej nocy pracowało kilka brygad.

Znacznie poważniejsze szkody powstały w terenie. Ucierpiał przede wszystkim linie napowietrzne. W Poznańskim wicher zerwała 15 linii średniego napięcia, pozbawiając dopływu prądu 548 stacji transformatorowych, również w sobotnie przedpołudnie w Pilemskim uszkodzonych było 8 linii, a 418 stacji pozbawio nych było zasilania. Nie ucierpiał linie wysokich i średnich napięć w Leszczyńskim.

Ponad 100 pracowników brygad Zakładu Energetycznego — Kalisz pracowało bez przerwy na uszkodzonych 24 liniach średnich napięć w Kaliskim i Koninie.

(ask)

Ustalono sprawcę śmiertelnego wypadku na Winogradach

Tragicznie zakończyła się piracka jazda kierowcy „Dacii” w czwartkowy (3 bm.) wieczór ulicą Winogrady w Poznaniu. O godzinie 18.30 potrafił on przechodzącą przez jezdnię 17-letnią Sabinę Ch., która zmarła po kilku godzinach w szpitalu. Sprawca tragedii o nieustalonych personaliach (wiadomo tylko było iż jechał białą „Dacją”) zbiegł z miejsca przestępstwa.

Podjęte natychmiast przez organa MO czynności operacyjne przyniosły pełne powodzenie; po kilkunastu godzinach udało się ustalić sprawcę wypadku, który (tyle ze względu na toczące się postępowanie możemy podać) jest mieszkańcem Poznania. Docho dzenie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Stare Miasto prowadzi Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO, który liczy na pomoc świadków zdarzenia lub innych osób mogących udzielić jakichkolwiek w tej sprawie informacji — osobicie do KW MO przy ul. Wyspiańskiego 7, pokój 15 lub telefonicznie pod numerami 41 26 18 lub 41 25 02. (bop)

tu się sprzedaje

Oferty prezentowane wczoraj około południa na GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema w Poznaniu były liczne i interesujące. Ceny wszakże nie zachęcały zbyt do zawierania transakcji. To już właściwie tradycja.

Podobnie jak na kilku poprzednich giełdach, tak i na wczorajszej sporo wystawiono „maluchów”. Ceny ich wahały się: od 105 000 zł (1975), 110 000 i 112 000 (ten sam rocznik) oraz 125 000 i 130 000 (1976), do 139 000 za rocznik bieżący.

„Fiat” 125p z silnikiem 1300 ccm był do nabycia za 127 000 (1970), 140 000 (1973) i 152 000 (1974); wóz zaś o pojemności silnika 1500 ccm kosztował 190 000 (1974), 225 000 (MR 75) i 248 000 (MR 76). „Fiata” 850 Seat z roku 1973 wyceniono na 145 000.

„Syreń” 103 można było nabyć za 42 000 (1966), „104” wyceniono na 50 000 (1967), 68 000 i 73 000 (1972) oraz 85 000 (1973). Model „105L” chciano sprzedać za 122 000 (1975).

Wysokie ceny utrzymywały się na „Trabanty”. Żądano za nie: 60 000 (1966), 85 000 (1971), 88 000 (1972), 100 000 (1974) i 112 000 (1975). „Dacie” oferowano za 180 000 (1975), „Zaporożca” za 118 000 (1974), „Skodę” S100 — za 140 000 (1971).

INFORMACJA EXTRA: Od kilku giełd pojawia się bardzo mało (albo nie ma wcale) samochodów sportowych. Czyżby zimowa pora nie sprzyjała ich sprzedaży?

☆
Duży wybór owoców i warzyw zaobserwowaliśmy w sobotnie przedpołudnie na TARGOWISKU WILDECKIM. Niektóre ceny mogły jednak zaskoczyć.

Główka salaty i to niezbyt ładnej kosztowała 12, a nawet 14 złotych. Inne nowaliki też drogie: pęczek zielonej pietruszki sprzedawano po 3,50, 4 i 4,50, szczypiorku po 4 i 5 złotych, jarmużu zaś po 3, 4, 4,50 i 5 zł. Mimo to kupujących nie brakowało.

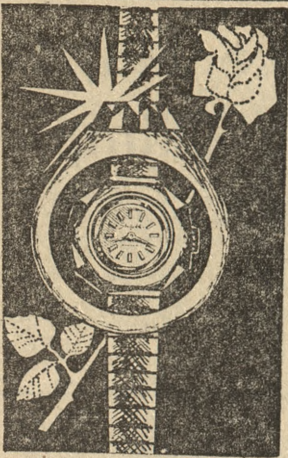
Kilogram marchwi oferowano po 6, 7 i 8 złotych, buraków — po 5 i 6 zł i cebuli — 12 zł. Kapusta włoska kosztowała 10 zł, a biała — 8. Ziemiaki sprzedawano po 3 zł za kilogram.

Ceny jabłek przeciętnej jakości wahały się od 14 zł do 22 zł (!) za ładne i smaczne. Tobiły jednak jedyne owoce, które proponowano na targowisku, nie licząc kilku stoisk z suszonymi śliwkami.

Podobnie jak w sklepach owocowo-warzawczych, brakowało też nieczerek, o które często pytali kupujący.

INFORMACJA EXTRA: Sprzedawcom kwiatów udzieliła się już chyba atmosfera Dnia Kobiet, który zawsze „podbiła” ceny pachnących upominków dla pań. Goździki oferowano po 18, 20 i 22 zł, długie ładne tulipany nawet po 25 zł, fiołki alpejskie — po 8, a żonkile po 20 zł. (bop)

tu się kupuje



UWAGA — 8 MARCA

PANOWIE!!! SPEŁNIENIE NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ PAŃ TO ATRAKCYJNE i PRAKTYCZNE UPOMINKI ZE SKLEPÓW BRANŻY JUBILERSKO - ZEGARMISTRZOWSKIEJ i UPOMINKOWEJ.

SZEROKI WYBÓR UPOMINKÓW

POLECA WPHW - ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI SPORTOWYMI, TURYSTYCZNYMI i WYPOCZYNKU W POZNANIU i WOJEWÓDZTWIE.

785-K1

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

Praca Nauka

Mężczyźni - kobiety, przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 17178g

Potrzebny pracownik do odpasu inwentarza, najchętniej w starszym wieku. Ludwik Mielczarek, 64-113 Osieczna, woj. leszczyńskiego. 217p

Potrzebni: uczeń, pomocnik (emeryt). Warsztat - Obornicka 276. 17605g

Przyjmie instalatora sanitarnego i ucznia. Luboń 4, Dojazdowa 18. 16489g

Pomoc domowa, przed południem, potrzebna. Czerwonej Armii 77 m. 5. 16438g

Małżeństwo, przyjmie dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 16494g

Do starszej osoby, potrzeba pomoc na cały dzień. Solacz. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 16505g

Przyjmie do warsztatu ślusarskiego ślusarza ze znajomością spawania acetylenowego i elektrycznego - praca na delegacji. Zakład Ślusarski, Swarzędz, ul. Żytnia 3. 16513g

Przyjmie opiekunkę do dziecka, na dobrych warunkach, z całkowitym utrzymaniem i noclegiem. Najchętniej z prowincji. Możliwość dalszej nauki. Halina Pietrzak, Poznań, ul. Żegockiego 24. 16393g

Malarzy i uczniów, przyjmie. Rychlewski, Mickiewicza 34 m. 5, po godz. 16. 16520g

Wpisy na korespondencyjne kursy kreślenia technicznego oraz kosztorysowania przyjmuję, szczególnie pisemnych informacji udziela „Oświata”. 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). 203-K2

Nieruchomości

Sprzedam nieruchomość 0,25 ha, budynek mieszkalny, gospodarczy, nad jeziorem, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15918gpr.

Dom jednorodzinny, piętrowy w Brzeszczach k. Oświęcimia - sprzedam. Kazimierz Holik, Wojska Polskiego 1, 32-620 Brzeszcz. 501-K2

Kupno Sprzedaż

Nutrie - kupię. Józef Dzienis, 15-539 Białystok, Łabędzia 15, tel. 262-14. 510-K2

Sprzedam organy walizki „Harmonia”. Poznań, tel. 33-39-58. 17507g

Sprzedam piec c.o. 65 m² oraz komin stalowy o średnicy 800 mm i długości 24 m. Sroda, tel. 24-81. 301p

Obraz Kossaka, olej na tekturze, sprzedam. Buk, Rynek 1 m. 2. 17082g

Sprzedam sypialnię. Tel. 714-13. 16563g

Różne

Betoniarci 175 - wykonuje warsztat - Nowa Sól, Krasieńskiego 4. 511-K2

Odstąpię punkt Toto-Lotka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17757g.

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Zakład przywatny - Kantak, telefon 647-95. 17140g

Lokale

M-4, Osiedle Czecha - za mieniem na równorzędne, Osiedle Kopernika. Telefon 67-17-01, po godz. 19. 17401g

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera nr 10 - zatrudni zaraz: palaczy i pomocników palaczy na kotły La Monte'a i kotły niskoprężne, na sezon ogrzewczy. Zgłoszenia w celu zatrudnienia należy składać pod w. wym. adresem. 727-K1

Komunikat

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących - informuje, że w związku z robotami drogowymi -

w dniach od 7-14. III. 1977 r. nastąpi zamknięcie ul. Krańcowej dla ruchu kołowego w rejonie ul. Trzemeszkiej i Czerwieńskiej. Na czas zamknięcia ulicy w tym rejonie przewiduje się objazd ul. ul. Michała, Główna.

Powyższe zostało uzgodnione z Wydziałem Komunikacji Urzędu Miejskiego w Poznaniu. 903-K1

Przetargi

Spółdzielnia Rzemieślnicza Blacharsko - Instalacyjna w Poznaniu, ul. Wierzbowa 3/4 - ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „ŻUK” nr silnika 347966, nr podwozia 137362, rok produkcji 1972 - cena wywoławcza 52.700,- złotych.

przyczepa jednoosiowa, dwukołowa - dłużykowa, ciężar własny 900 kg, ciężar dopuszczalny 2.500 kg bez marki, rok produkcji 1966 - cena wywoławcza 8.000,- zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 marca 1977 roku o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni.

Samochód i przyczepę można oglądać na 3 dni przed przetargiem na placu Spółdzielni, przy ul. Wierzbowej 3/4 w godz. od 12 do 14.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej, należy uiścić w Kasie Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu. 628-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Transportu i Spedycji w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 89 - zaprasza przedsiębiorstwa uspołecznione do

PRZETARGU na wykonanie remontu instalacji kanalizacyjnych oraz odwodnienia terenu w bazie transportowej naszej Placówki Terenowej w Kościanie, ul. Słoneczna nr 13, woj. leszczyńskiego.

Termin wykonania robót: do dnia 31 grudnia 1977 roku.

Wartość robót: ok. 200.000,- zł.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu zainteresowanych, w Dziale Inwestycji i Remontów WSPTiS w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 89, telefon 456-46, wewn. 67

Termin składania ofert: do dnia 15 marca 1977 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 marca 1977 r.

Zastrzegamy prawo wyboru oferenta oraz zwrot ofert, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 688-K3

† Dnia 3 marca 1977 roku zakończył swe życie w wieku lat 86, opatrzony Sakramentami św.

WOJCIECH ANSZCZOK

powstaniec wielkopolski, oficer rezerwy, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Promienista 22 m. 2, dawniej Poznańska 42. 17745g

† Dnia 4 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, w 77 roku życia

STANISŁAW KOZIELCZYK

powstaniec wielkopolski

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 7 bm. o godzinie 12 w kościele w Antoninku, po czym pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań - Antoninek, ul. Zbyłowita 10. 17748g

† W dniu 3 marca 1977 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój mąż, śp.

ANTONI BIEDNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i wnukami

17759g

† Dnia 4 marca 1977 roku zasnął w Bogu, w wieku 69 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

PIOTR AGACIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

S. † p.

WALENTY OWSIANNY

zakończył niespodziewanie swoje pracowite życie w dniu 3 marca 1977 r., namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 marca 1977 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Garbary 30 m. 15.

† Dnia 3 marca 1977 r. zmarł śmiercią tragiczną mój najdroższy, najtroskliwszy mąż, kochany tatuś, teść, syn, brat, szwagier, wujek i dziadek, przeżywszy lat 53

MARIAN LUDWIG

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

żona z rodziną

Luboń 1, ul. Świerczewskiego 1 a. 17736g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 marca 1977 r. zakończył swoje pracowite życie, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 54, śp.

TADEUSZ JANC

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przykościelnej na cmentarz parafialny w Tarnowie Podgórnym nastąpi 9 bm. o godz. 15.

W smutku i bólu pogrążona

żona z rodziną

Góra, ul. Długa 3. 17747g

S. † p.

PELAGIA FRANKIEWICZ

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., dnia 5 marca 1977 r., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu w Komornikach.

W smutku pogrążona

rodzina

Plewiska, ul. Szkolna 15. 17744g

† Dnia 3 marca 1977 roku zasnął w Bogu mój mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, lat 87, śp.

JAN SZERMENT

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Jarocinie.

W imieniu rodziny

ks. Józef Szerment

Jarocin. 17743g

W dniu 2 marca 1977 r. zmarł nasz długoletni i ceniony kolega

MARIAN KIERCZYŃSKI

mistrz elektromechanik

Z żalem żegnamy dobrego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Elektrotechnicznej w Poznaniu, ul. Mostowa 14 a

873-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 marca br. zmarł

ZENON WIECZOREK

długoletni i ofiarny pracownik naszego przedsiębiorstwa.

W Zmarłym żegnamy cenionego i drogiego nam kolegę oraz dobrego i życzliwego człowieka.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja - POP - Rada Zakładowa oraz pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca br. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

901-K1

Dnia 3 marca 1977 roku zmarł nasz długoletni pracownik

FRANCISZEK JASIK

odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Przewodnika Pracy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja - Rada Zakładowa - POP i współpracownicy Zakładów Mechanicznych Przemysłu Papierniczego w Poznaniu

17758g

† W dniu 3 marca 1977 r. zasnął w Bogu mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 70, śp.

FRANCISZEK JASIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Ul. Zawady 8 m. 23. 894-U3

† Dnia 3 marca 1977 r. zmarła moja kochana matka, tesciowa, nasza babcia, prababcia, siostra i ciocia, śp.

MARIA JELEWSKA

z domu Gendera

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Zawady 8. 897-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1977 roku zmarł w Śremie, przeżywszy lat 74, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MELCHIOR URBANIAK

powstaniec wielkopolski, uczestnik II wojny światowej, długoletni działacz samorządu rzemieślniczego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem za Warszawę, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca 1977 roku o godz. 13 na cmentarzu farnym w Śremie.

Rodzina

Ul. Łazienkowa 3.

W dniu 4 marca 1977 r. zmarł po ciężkich cierpieniach mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, syn, brat, wujek, szwagier, siostrzeniec, kuzyn, przeżywszy lat 54

ZENON WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Ul. Kassusza 7 m. 8. 17741g

Dnia 3 marca 1977 roku zmarł nagle w 50 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek

ADOLF JUREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głazowa 32 m. 2. 893-U3

† Dnia 4 marca 1977 roku odszedł od nas nasz najukochańszy ojciec, teść i brat, przeżywszy lat 63, śp.

GERHARD KAROL SCHLECHT

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w smutku

córki z rodziną

Ul. Mottego 8 m. 11. 17742g

† Dnia 3 marca 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, przeżywszy lat 75, śp.

WŁADYSŁAW ZWIERZCHOWSKI
powstaniec wielkopolski, podporucznik rezerwy, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córki z mężami i rodziną

Ul. Warszawska 33a m. 9. 896-U3



VII Zimowe IMS zakończone

W hali lodowej Podhala w Nowym Targu odbyło się uroczyste zakończenie VII Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Oto ostateczna punktacja igrzysk: 1. Nowy Sącz 93,5 pkt.; 2. Bielsko Biala 61,5 pkt.; 3. Jelenia Góra 37,5 pkt.; 4. Suwałki 23,5 pkt.; 5. Legnica 11,5 pkt.; 6. Wrocław 11,5 pkt.; 7. Łódź 11 pkt.; 8. Katowice 10,5 pkt.; 9. Wałbrzych 7,5 pkt.; 10. Kraków 5,0 pkt.

Punktacja województw o „Puchar Zimy” 1. Bielsko Biala 309,5 pkt.; 2. Katowice 300,5 pkt.; 3. Nowy Sącz 294,5 pkt.; 4. Opole 292,5 pkt.; 5. Kraków 287 pkt.; 6. Krosno 265,9 pkt.; 7. Warszawa 250,5 pkt.; 8. Jelenia Góra 224,0 pkt.; 9. Suwałki 213 pkt.; 10. Wałbrzych 205,5 pkt. (PAP)

Lekkoatleci USA pokonali ZSRR

W hali w Toronto zakończył się trójmecz lekkoatletyczny z udziałem reprezentacji USA, Kanady i ZSRR. Amerykanie wygrali zarówno z reprezentantami ZSRR jak i Kanadyjczykami, natomiast radziecka reprezentacja pokonała zespół Kanady.

Oto wyniki: USA — ZSRR 159:126 (kobiety USA — ZSRR 69:51, mężczyźni USA — ZSRR 89:69). (PAP)

Siatkarki Energetyka nie wykorzystały szansy

Zajmujące ostatnie miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi siatkarki Energetyka nie zdołała odnieść podwójnego zwycięstwa nad sąsiadem z tabeli — Lnem Zyradów. W sobotę wydawało się, że poznanianki ulegną gładko 0:3. Po dwóch pierwszych przegranych setach 13:15 i 5:15, zdołały się jednak zmobilizować i wygrać dwie następne partie 15:8, 15:11, doprowadzając do remisu 2:2. W decydującym secie Energetyka nie miała jednak nic do powiedzenia i przegrała go 3:15.

Poznanianki wygrały rewanż 3:1 (15:9, 7:15, 15:3). Siatkarki Lnu zadowolone z sobotniego zwycięstwa nie grały już z taką ambicją jak w sobotę, co ułatwiło znacznie poznaniankom odniesienie sukcesu. (wł)

Szczypiorniści Grunwaldu zdobyli komplet punktów

Pilkarze ręczni Grunwaldu nie zawiedli swych kibiców i pokonali dwukrotnie beniaminka I ligi — Gwardię Opole 27:19 (15:8) i 21:19 (11:9).

Cały sobotni mecz toczył się przy stałej przewadze poznaniaków. Już w pierwszej połowie wojskowi wywalczyli sobie kilka bramek przewagi, i do końca spotkania kontrolowali przebieg gry. Goście nie zmusili jednak Grunwaldu do zaprezentowania pełni umiejętności. Grali bardzo statycznie

Po jednym zwycięstwie Energetyka i AZS-u

Derbowe pojedynki II-ligowych zespołów mężczyzn w pilce ręcznej Energetyk — AZS, zakończyły się podziałem punktów. W sobotę triumfowali akademicy 25:18 (11:7), a w niedzielę Energetyk 24:22 (13:10).

Wysokie zwycięstwo AZS-u w sobotę było w pełni zasłużone. Za wodnicę tego zespołu grali z większym rozmachem w ataku, skutecznie potrafili wyłączać z gry najgroźniejszych strzelców Energetyki — Forsysia, bardzo dobrze spisywał się też w bramce akademików — Pagowski. Już na długo przed zakończeniem meczu jego losy były rozstrzygnięte. Najwięcej bramek dla AZS-u zdobyli: Paciorek 8 i A. Siekierski 7, a dla pokonanych: Woźniak 5 oraz Łański i Sobolewski po 4.

Niedzielny rewanż był bardzo wyrównany. Inicjatywa należała do walczącego o ligowy tytuł Energetyki i temu też przypadło zasłużone zwycięstwo. Najwięcej bramek dla Energetyki zdobyli: Woźniak i Sobanski po 5, a dla AZS-u: A. Siekierski 7 i Jaroch 5. (wł)

Zasłużony remis z liderem tabeli

Dokończenie ze str. 1

Spotkanie łódzkie można porównać do ćwierćfinałowego pojedynku PZP, jaki oglądaliśmy w ubiegłą środę na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu, gdzie mimo widocznej przewagi Śląska włoska drużyna SC Napoli wywiozła bezbramkowy remis. Remisowy wynik jakim zakończyło się sobotnie spotkanie w Łodzi stanowi sukces jedenastki Lecha.

Pilkarze poznańskiego zespołu konsekwentnie realizowali przez 90 minut gry taktyczny plan polegający na skutecznym bronienu do stepu do własnej bramki, na konsekwentnym likwidowaniu wszelkich zaczepnych akcji ofensywnych łódzkiej drużyny. Dotyczy to szczególnie pierwszej połowy meczu, w której jedenastce Lecha przyszło grać pod wiatr. Obok pieczołowitego krycia napastników i pomocników ŁKS poznający obrońcy musieli być również przygotowani na ewentualne przypadki, kiedy to piłka w wyniku większych podmuchów wiatru spadała na boisko nie w tym miejscu gdzie należało się tego spodziewać.

Lechici zaimponowali łódzkiej publiczności konsekwencją wyłączeniem z gry napastników ŁKS (Grzeszkowiak opiekował się Milczarskim, a Barczak — Terleckim). Ten ostatni nie zademonstrował wczoraj swoich reprezentacyjnych umiejętności będąc najsłabszym zawodnikiem w zespole ŁKS. Jeśli można mieć pretensje do piłkarzy Lecha to jedynie do dwójki strażników, którzy zbyt rzadko szli skutecznie z pomocą swoim kolegom z II linii.

Jeden punkt wywieziony z Łodzi po niefortunnym porażce przed tygodniem na własnym boisku z Arką, podtrzymuje więc wśród sym-

x dalekopisem

We Wiedniu zakończyły się w niedzielę mistrzostwa świata grupy „B” w pilce ręcznej mężczyzn. Przyniosły one sporą niespodziankę. W finałowym pojedynku o pierwsze miejsce, wicemistrz świata, reprezentacja NRD, przegrała z Szwecją 19:20 (8:10).

Przez dwa dni na torze w Inzell (RFN) rozgrywane były wysiłki motocyklowe na torze lodowym o mistrzostwo świata. Po raz trzeci z kolei tytuł mistrzowski zdobył reprezentant ZSRR Sergiej Tarabenko. Drugie miejsce zajął Conny Samuelsson (Szwecja), a trzecie Zdenek Kundra (Czechy).

W Gabrowie (Bulgaria) spotkali się w towarzyskim meczu rugbyści Bułgarii i Polski. Wygrała drużyna Polska 10:6 (6:0).

Zaliczany do Pucharu Świata slalom specjalny mężczyzn w Sun Valley wygrał Amerykanin Phil Mahre przed Ingemarem Stenmarkiem (Szwecja) i swym bratem Steve Mahre.

Lise-Marie Morerod (Szwajcaria) wygrała w Sun Valley slalom gigant zaliczany do Pucharu Świata. Druga była Kathy Kreiner (Kanada), trzecia Abbi Fischer (USA).

patyków Lecha jeszcze iskręce nadziei na utrzymanie się ich pułpiów w gronie I-ligowców.

A oto co na temat spotkania powiedzieli w czasie pomocowej konferencji prasowej trenerzy:



Lechici (w białych strojach) o każdą piłkę walczyli bardzo ambitnie.

Fot. — CAF

JERZY KOPA: Po porażce z Arką jechaliśmy do Łodzi z jednym — choć teoretycznie trudnym do wykonania — zadaniem: wywiezienia jednego punktu. Okazało się, że przy konsekwentnym realizowaniu założonych taktycznych celów można osiągnąć. Krótkie krycie napastników, pomocników i agresywnie grających obrońców ŁKS przyniosło oczekiwane owoce. Remis z przedownikami tabeli i to na boisku rywali musi cieszyć.

LESZEK JERZYSKI: Remis ożna dla nas porażką. Moi zawodnicy popełnili karygodny błąd w

pierwszej połowie spotkania — zbyt szybko chcieli uzyskać bramkę. Zapomnieli jednak o dogodnym wypracowaniu sytuacji strzeleckich. Straciliśmy jeden punkt — i nie ma się co okłamywać — że str-

cimy (choć ostatecznie nie życząc sobie tego) jeszcze kolejne. Taką to już jest rola lidera. Niepokoi mnie wręcz fatalna gra Terleckiego.

TRENER PZPN BERNARD BLAUT: Należało się spodziewać takiego systemu gry Lecha. Dziwnie jednak, że co bardziej doświadczeni zawodnicy ŁKS (Bulzacki, Sadek, Ostalczyk) nie próbowali szukać rozwiązań na własną rękę w skutecznym rozmontowaniu zmasowanego bloku defenzywnego przeciwnika.

WIESŁAW WRÓBEL

Olimpia — Stoczniovec 13:7

Mało dobrego boks

W kolejnym meczu o bokserski Puchar Polski poznańska Olimpia pokonała Stoczniovec Gdańsk 13:7. Kibice, których przybyło do Areny około 1,5 tysiąca nie byli zadowoleni z widowiska. Dobrego boks było bowiem bardzo mało.

Najwięcej emocji dostarczył pojedynk w wadze średniej między Łuszczyńskim (Stoczniovec) i Guziakiem. Gdańszczanin znany jest z bardzo silnego uderzenia, nie więc dziwnego, że Guziak czuł przed rywalem duży respekt. W I starciu poznaniak — spóźnił się z kontrami i często chował się za podwójną gardę.

Począwszy od drugiej rundy gwardziści zaczęli walczyć lepiej. Kilka razy skutecznie skontrował atakującego z doskoków Łuszczyńskiego, podobnie rzecz się miała w trzecim starciu. Sędziowie ocenili walkę jako remisową, a na ich werdyktie zaważyło napomnienie, które otrzymał pięściarz Olimpii w drugiej rundzie.

Inne walki były dużo mniej ciekawe. Stachowiak napotkał na bardzo odpornego na ciosy i walczącego Mielewiczka. Gwardziści byli w ciągłym natarciu i zwyciężył zdecydowanie, ale jego rywale należały się słowa uznania za ambitną postawę. Zdzisław Nowak bez trudu rozstrzygnął na swoją korzyść walkę z Hapke. Przez dwie i pół rundy poznaniak miał przewagę i w trzecim starciu sędzia odesłał gdańszczanina do narożnika.

Po raz pierwszy od kilku miesięcy wzięliśmy na ringu Stefana Nowaka. Niestety jego występ nie był udany. Nowak walczył nonszalancko, chaotycznie, był wolny. Pojedynek miał przebieg remisowy a sędziowie orzekli zwycięstwo pięściarza Stoczniovec — Litwina.

Wynik walk (na pierwszym miejscu pięściarza Olimpii): Motyla wygrał przez przewagę w I rundzie z Cudnym, Andrzejewski pokonał jednogłosem Kwaśniewskiego, S. Nowak uległ 1:2 Litwinowi, Z. Nowak wygrał przez przewagę w III starciu z Hapke.

Lech i Czarna Kula z szansami na tytuł

Wczoraj w Poznaniu zakończyła się III runda drużynowych mistrzostw Polski w kreglescie na torach asfaltowych. Wśród kobiet zwyciężyła Czarna Kula — 2 803 pkt., przed Lechem — 2 694 pkt., Spartą Kraków — 2 689 pkt. i Rzutem Żabkowice Śląskie — 2 603 pkt. Indywidualnie wygrała G. Kocan (Rzut) — 744 pkt., przed T. Antkowiakiem — 739 pkt., i K. Dudziakiem (o bie Czarna Kula) — 738 pkt.

Po trzech rundach prowadzi Lech — 8 598 pkt., druga jest Czarna Kula — 8 370 pkt., trzecia Sparta — 8 174 pkt., a czwarty Rzut — 7 979 pkt. Indywidualnie prowadzi G. Kocan — 2 244 pkt. Wyprzedza ona K. Dudziaka — 2 230 pkt. i I. Szczepalską (Lech) — 2 229 pkt.

Konkurencje męskie zakończyły się zwycięstwem Lecha — 5 056 pkt. Kolejność dalszych miejsc była na stopni: 2. Rzut — 4 920 pkt., 3. Czarna Kula — 4 848 pkt., 4. Sparta — 4 873 pkt., 5. Helios Olsztyn — 4 522 pkt. Indywidualnie zwyciężył J. Kosicki (Lech) — 879 pkt., przed R. Zarną (Czarna Kula) — 877 pkt. i Z. Głabiniem (Lech) — 863 pkt.

Po trzech rundach prowadzi Czarna Kula — 14 267 pkt., przed Rzutem — 14 158 pkt., Lechem — 14 023 pkt., Spartą — 13 617 pkt. i Heliose — 13 216 pkt. Indywidualnie najlepszy jest R. Zarna — 2 531 pkt. Drugie miejsce zajmuje K. Kulbacki (Rzut) — 2 485 pkt., a trzecie J. Kosicki — 2 437 pkt. (wł)

Rutkowski uległ przez przewagę w I rundzie Rudnickiemu. Stachowiak 3:0 pokonał Mielewiczka, Jakubowski wygrał 3:0 z Baranowskim, Guziak zremisował z Łuszczyńskim, Kamiński przegrał 0:3 z Kaczmarem, Mazur (Olimpia) otrzymał punkty walkowerem. (wł)

Poznańska szachistka mistrzynią Polski

W Jeleniej Górze zakończyły się XXXIX indywidualne mistrzostwa Polski kobiet w szachach. Pierwsze miejsce zdobyła Hanna Ereńska-Radzewska (Poznań) — 8,5 pkt., przed dotychczasową mistrzynią Polski Grażyną Szmacińską (Anilana Łódź) — 8 pkt. (FAP)

Złote medale dla łyżwiarzy ZSRR

Występy solistów w programie dowolnym były ostatnią konkurencją tokijskich mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym.

Ostateczne wyniki konkurencji solistów: 1. Władimir Kowalew (ZSRR) 188,04; 2. Jan Hoffman (NRD) 186,96; 3. Minoru Sano (Japonia) 185,10.

Końcowe rezultaty konkurencji tańców na lodzie: 1. Irina Moisiejeva — Andrej Minenkow (ZSRR) — 207,82; 2. Janet Thompson — Warren Maxwell (W. Brytania) — 201,66; 3. Natalia Liniuczuk — Gennadi Karpomosow (ZSRR) — 199,92. (PAP)

TABELE WYNIKÓW TABELE

Piłka nożna

I LIGA

Ruch — Górnik	0:1
LKS — Lech	0:0
Wisła — Legia	3:1
Szombierki — Pogoń	0:1
Zagłębie — ROW Rybnik	3:0
Arka — Śląsk	2:0
Odra — GKS Tychy	1:1
Stal — Widzew	1:0

1. LKS	17	25	9	27:12
2. Pogoń	17	23:11	25:17	
3. Śląsk	17	22:12	20:20	
4. Stal	17	21:13	23:16	
5. Zagłębie	17	20:14	19:17	
6. Widzew	17	19:15	27:24	
7. Wisła	17	18:16	24:15	
8. Legia	17	18:16	24:22	
9. Górnik	17	18:16	18:20	
10. Arka	17	16:18	20:22	
11. Ruch	17	15:19	23:27	
12. Szombierki	17	15:19	20:24	
13. Odra	17	14:20	20:21	
14. ROW Rybnik	17	10:24	19:30	
15. GKS Tychy	17	10:24	15:26	
16. Lech	17	8:26	16:27	

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Wybrzeże — Lech	95:89	87:92
Stal — Spójnia	82:80	87:80
Start — Górnik	104:93	110:85
Wisła — Gwardia	115:75	112:84
Polonia — Lublinianka	98:59	88:69
LKS — Resovia	74:68	98:94

Skończyły się kłopoty koszykarek Olimpii

Koszykarki Olimpii odniosły tylko jedno zwycięstwo nad Stomilem, ale dzięki niemu zapewniły sobie ostatecznie miejsce w I lidze na przyszły sezon. Stało się tak, gdyż najgroźniejsi rywale Olimpii w walce o utrzymanie się w I lidze AZS Warszawa i Włókniarz Białystok przegrali swoje mecze i nie są w stanie wyprzedzić już zespołu gwardzistek.

Obydwa mecze koszykarek Olimpii ze Stomilem Olsztyn były bardzo zacięte, lecz nie stały na dobrym poziomie. W sobotę zwyciężył Stomil 72:65 (34:35), a w niedzielę Olimpia 75:62 (35:35). W pierwszym spotkaniu do przerwy walka była bardzo wyrównana, a Olimpia zawdzięczać to może Lince i Zagórskiej, które były bardzo dobrze dysponowane rzutowo. Niestety po zmianie stron Zagórską musiała opuścić boisko za pięć przewinień, a sama Linka nie zdołała zapewnić swemu zespołowi zwycięstwa. Rzuty z dystansu pozostałych gwardzistek były niecelne. Ten brak skuteczności był główną przyczyną porażki po zmianie stron.

W niedzielę olsztynianki wystąpiły bez swej najsilniejszej zawodniczki — Wajzer. Olimpia od początku uzyskała prowadzenie i dopiero przed przerwą zespół gości zdołał wyrównać. Po zmianie stron przez kilka minut trwała wyrównana walka. Kiedy jednak sędziowie odgryźdali czwarze przewinięcie Rumińskiej, koszykarka ta przestała kryć Linkę, co poznanianka skrzętnie wykorzystywała i uzyskała kilka punktów, rozstrzygających o losach meczu.

Olsztynianki w obu meczach najwięcej punktów uzyskały z szybkich ataków. Grały jednak bardzo chaotycznie i wiele ich akcji było nieskutecznych. Olimpia swoje zwycięstwo zawdzięcza dobrej dyspozycji strzeleckiej Linki i Zagórskiej, które były najlepszymi koszykarkami w drużynie gwardzistek.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Linka 24 i 25, Zagórską 17 i 20, Olejniczak 8 i 10, Kowalczyk 6 i 4, Mańczak 4 i 6, Frackowiak 0 i 6, Trela 0 i 4, Woźniak 4 i 0, Miachowska 2 i —. Dla Stomila: Rumińska 20 i 16, Pierechod 13 i 16, Andrzejewska 9 i 18, Wajzer 18 i —, Podrycka 6 i 4, Walczak 6 i 0, Frackowiak 0 i 4, Paprocka 0 i 4.

Koszykarki AZS-u odniosły dwa zwycięstwa nad swoimi imienniczkami z Warszawy 68:59 (39:32) i 82:64 (40:35). Sobotni mecz tych drużyn stał na przedzielnym poziomie i toczył się przy stałej przewadze poznanierek, dla których punkty zdobyły: Jergen 23, Komorowska 18, Gumowska 16, Ziętarska 7, Ludwiczak i Michałowska po 2. W rewanżu jedynie w pierwszej połowie walka była wyrównana. Po zmianie stron uwidoczniła się zdecydowana przewaga poznanierek. Najwięcej punktów zdobyły: Gumowska 32 i Komorowska 20.

Nie udało się odnieść zwycięstwa koszykarkom Lecha, które dwukrotnie uległy w Gdańsku Spójni 70:79 (30:42) i 64:86 (34:38). Naj-

Remis Lecha z Wybrzeżem

Dobrze spisali się koszykarki Lecha, którzy w niedzielnym meczu pokonali w Gdańsku Wybrzeże 92:87 (49:45). W sobotę wygrali gospodarze 95:89 (45:46). W spotkaniu niedzielnym przez większą część meczu prowadził gdańszczanie. Do przerwy na 5 minut przed końcem, kiedy boisko opuścili Jurkiewicz i Lech, Lech wyszedł na prowadzenie, którego już nie oddał. W poznańskim drużynie bardzo dobry mecz rozegrał Kijewski, który uzyskał 42 punkty, 24 punkty zdobył Durejko. W meczu sobotnim w Lechu najcelniej rzucali: Durejko 26, Kijewski 18 i Tybinkowski 13 punktów. (wł)

wiecej punktów dla lechitek uzyskały: Mnich 23 i 17, Stężycka 19 i 16, Stróżyna 13 i 16. (wł)

Koszykarze AZS-u ulegli Startowi

Dość niespodziewanie zakończyły się mecze koszykarzy AZS-u ze Startem Gdynia. W sobotę akademicy wygrali 77:68 (41:34), a w rewanżu ulegli gościom 79:99 (30:53). W pierwszym meczu poznaniacy byli zespołem lepszym i prowadzili przez całe spotkanie. W drugiej połowie zaprezentowali kilka ładnych akcji, szczególnie przy grze szybkim atakiem. Najwięcej punktów zdobyli dla AZS-u: Trela 22, Domanowski 21 i Szarata 18, a dla gości Sikorski 26 i Smakowski 17.

W niedzielnym meczu, a zwłaszcza w jego pierwszej połowie akademicy zaprezentowali się fatalnie. Popelniali wiele prostych oledów w obronie, nie potrafili też przez kilka minut celnie strzelić co kosza przeciwników. Nic więc dziwnego, że przegrali pierwszą połowę różnicą aż 23 punktów. Po zmianie stron strat tych nie udało się już nadrobić. Najwięcej punktów dla AZS-u zdobyli: Szarata 24 i Trela 18, a dla Startu: Smakowski 37 i Dębowski 25.

W sali przy ul. Saperskiej w Warszawie odbył się mecz o Puchar Polski. Obie drużyny praktycznie są już zdegradowane, więc wyniki tych spotkań nie miały dużego znaczenia. Dwa zwycięstwa 106:88 (63:34) i 106:97 (51:50) odnieśli poznaniacy. W ich drużynie w sobotę Pluciński uzyskał 24 punkty, Trojanek 22 i Dolacki 20, a w niedzielę Herkt 39 i Dolacki 23. W Polonii najsilniejszą strzelką: Andrzejewski 24 i 22, Sosinski 19 i 24 oraz Ginter 18 i 18. (wł)

Kolejny sukces w rozgrywkach o awans do II ligi odnieśli koszykarze Olimpii. Wczoraj pokonali oni po dogrywce Zagłębie Konin 101:92 (64:84, 52:39). Najwięcej punktów dla gwardzistów uzyskali: Gierdalski 27, Rzepczyński 19 i Sobkowiak 17. (wł)

L. Hapel wygrał Memorial B. Szwarcza

Ponad 300 zawodników z 26 klubów stanęło na starcie rozgrywanym już po raz XXXI wiosennych biegów przełajowych o Memorial Bronisława Szwarcza. Wczorajsze biegi odbyły się w bardzo trudnych warunkach. Trasy były błotniste, a biegaczom towarzyszył deszcz i silny wiatr.

W biegu memoriałowym seniorów na dystansie 6000 m zwyciężył zdecydowanie L. Hapel z Zagłębia Lubin, który wyprzedził prawie o 26 sekund B. Walkowiaka ze Śląska Wrocław. Trzecie miejsce zajął K. Pater (Pomorze Stargard).

W pozostałych konkurencjach triumfowali — 1000 m młodzielek: M. Osiecka (Górniki Wałbrzych), druga była M. Stelle z poznańskiego Energetyka. 1500 m juniorek: G. Łaskawiec (Lubtour Zielona Góra), 3. A. Stelle (Energetyk Poznań), 2000 m starszych juniorek i seniorerek: K. Zajac (Górniki Wałbrzych), 1500 m młodzików: D. Bartela (Lubtour), 2500 m juniorek: S. Majchrzak (Lubtour), 4000 m: M. Budziński (SZS AZS Poznań). (wł)

1. Śląsk	24	44:4	616:499
2. Anilana	24	33:15	496:450
3. Grunwald	24	23:19	500:507
4. Wybrzeże	24	26:22	551:567
5. Pogoń Szczecin	24	24:24	493:510
6. Pogoń Zabrze	24	24:24	472:490
7. Spójnia	24	20:28	500:486
8. Gwardia	24	20:28	490:508
9. Stal	24	15:33	487:536
10. Wawel	24	5:43	501:608

II LIGA MĘŻCZYZN

GRUPA A			
Włókniarz —	AZS Politech. W-wa	21:18	21:16
Gwardia —	Posnania	15:17	13:12
Wisła —	AZS Białystok	27:21	19:16
Energetyk —	AZS Poznań	18:25	24:22
Warszawianka —	Chrobry	23:19	
1. Wisła	24	40:8	594:484
2. Posnania	24	38:10	499:401
3. AZS Białystok	24	32:16	528:467
4. Włókniarz	24	26:22	489:497
5. AZS P-n	24	25:23	524:499
6. Warszawianka	23	25:21	476:457
7. Gwardia	24	18:30	449:490
8. Energetyk	24	16:32	469:544
9. Chrobry	23	14:32	463:521
10. AZS Polit. W-wa	24	4:44	435:566

Boks

FUCHAR POLSKI GRUPA I

GRUPA I		
Olimpia Poznań —		
Stoczniovec Gdańsk	13:7	
Stal Stocznia Szczecin —		
Czarni Słupsk	15:5	
1. Stoczniovec	4	45:35
2. Olimpia	4	40:38
3. Stal Stocznia	4	35:41
4. Czarni	4	34:44